

Odśloniecie tablicy przy pomniku w Neuengamme

Dla pamięci i ku przestrodze, z myślą o przyszłości

Ta myśl przewijała się w wystąpieniu pana konsula generalnego Mieczysława Sokółowskiego podczas odślonienia tablicy informacyjnej przy pomniku Polaków, którzy w czasie wojny stracili życie w obozie koncentracyjnym Neuengamme pod Hamburgiem i podległych mu podobozach.

W uroczystości 8 lutego tego roku brała również udział pani dr Dorota Lewandowska, pełniąca funkcję konsula d/s Polonii, przedstawiciele Komitetu Budowy Pomnika, który jak wiemy odślonięto 1 września ubiegłego roku, w 60. rocznicę wybuchu wojny światowej, a przede wszystkim inicjator idei budowy pomnika ks. prałat Jan Śliwański.



Tadeusz Mosakowski - przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika w Neuengamme

Miejscowe władze niemieckie reprezentowała pani Christine Steinert, będąca burmistrzem dzielnicy Bergedorf (na terenie której znajduje się były obóz), a także pan Wolfgang Stieller kierujący tamtejszym wydziałem kultury. Przybył również ksiądz Ludwig Haas z kościoła św. Marii (Marienkirche) w Bergedorfie.

Oto tekst umieszczony na tablicy w tle znanego z podręczników historii zdjęcia przedstawiającego wyprowadzanie ludności cywilnej Warszawy przez oddziały niemieckie po kapitulacji stolicy 2 października 1944 roku (tekst zamieszczony w czterech językach: niemieckim, angielskim, francuskim i polskim):

1 sierpnia 1944 wybuchło w Warszawie na rozkaz władz Polski Podziemnej zbrojne powstanie, prowadzone przez Armię Krajową i wspierane przez ludność cywilną. Miało ono na celu oswobodzenie stolicy Polski spod okupacji niemieckiej jeszcze przed nadejściem Armii Czerwonej.

Po 63 dniach (1.8 - 2.10.1944) zakończonych walk Powstanie Warszawskie zostało zdławione.

Za wolność Polski oddało życie 18 tysięcy żołnierzy i ponad 150 000 cywilów. Dziesiątki tysięcy deportowano do obozów koncentracyjnych w Niemczech, w tym około 6000 do Neuengamme i jego podobozów.

Łączna liczba polskich więźniów Neuengamme i jego podobozów wyniosła około 17 000 mężczyzn, kobiet i dzieci, w tym wiele Żydówek i Żydów.

Liczbę ofiar śmiertelnych wśród polskich więźniów Neuengamme szacuje się na 7500.

Pierwszych polskich więźniów przywieziono do obozu koncentracyjnego Neuengamme już w 1940 roku. W 1941/42 stanowili oni najliczniejszą grupę narodowościową.

Pomnik powstał z inicjatywy Związku Polaków w Niemczech, popartej przez środowisko polskie (Polonia) w Hamburgu w 60-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Twórcą pomnika jest artysta rzeźbiarz Jan de Weryha-Wysoczański.

W uroczystości, której przewodniczył dyrektor Muzeum Pamięci Ofiar Neuengamme dr. Detlaff Garbe wzięli udział przedstawiciele Komitetu Budowy Pomnika panowie: Tadeusz Mosakowski, Henryk Jazewski, Henryk Kołodziej, dr Józef Kaczmarczyk i Tadeusz Knade.

W spontanicznym wystąpieniu pana Henryka Kołodzieja znalazły się wyrazy podziękowania dla Urzędu Miasta w Bergedorfie, które tablicę ufundowało.

Tak jak powiedział pan konsul Mieczysław Sokółowski, jest ona uzupełnieniem pomnika, nadaje mu czytelną wymowę, skłania do refleksji, apeluje do myśli, które są zarówno wyrazem bólu jak i przesłaniem na przyszłość.

Przy odślonieniu tablicy obecny był również twórca pomnika pan Jan de Weryha-Wysoczański. I dziennikarze.



Jan de Weryha-Wysoczański

Stawa RATAJCZAK

Kurier

Dwutygodnik
układający się
w Niemczech